

Nie po to wchodziłem do polityki, żeby wspierać nieudolne rządy

8 listopada 2022

Były wicemarszałek poseł Stanisław Tyszka oświadczył w poniedziałek, że odchodzi z Kukiz'15. Podziękował Pawłowi Kukizowi za współpracę, lecz jego zdaniem ich drogi się rozeszły. Wytłumaczył, że dalsza współpraca z rządem uderza w podstawy ruchu antysystemowego, którego przed laty współtworzył.



„Odszedłem dziś z koła Kukiz'15. Dziękuję Pawłowi Kukizowi za wiele lat współpracy. Zachęcam do przeczytania dłuższego oświadczenia, w którym wyjaśniam powody mojej decyzji” – poinformował poseł Stanisław Tyszka

W opublikowanym na „Facebooku” oświadczeniu poseł Stanisław Tyszka wyjaśnił szerzej powody swojego odejścia z Kukiz'15. Wskazał, że głównym czynnikiem takiej decyzji była dalsza współpraca Pawła Kukiza z Prawem i Sprawiedliwością. Wyjaśnił, że początkowo chociaż był przeciwny takiej decyzji, to po cichu dalej pracował na rzecz wieloletnich postulatów. „Niestety, moje drogi z Pawłem się rozeszły. Ja chciałem i nadal chcę tworzyć alternatywę dla PiS i PO. Uważam, że prymitywna wojna partyjno-plemienna jest dla Polski bardzo szkodliwa. Paweł ponad rok temu uznał, że jednak wejdzie w pewien układ z obecną partią władzy, a konkretnie z Jarosławem Kaczyńskim, czyli osobą, która przez lata rozmontowywała nasz ruch przeciągając kolejnych posłów intratnymi propozycjami” – napisał były wicemarszałek.

Zauważył, że kwestia pragmatyzmu była do przyjęcia przez jego

osobę, lecz przyjęcie przez PiS wyłącznie postulatu o ustawie antykorupcyjnej było niewystarczające. „Dziś już widać wyraźnie, że nie będzie zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu na JOW. Nie będzie nawet ordynacji mieszanej. A nam chodziło przede wszystkim o to, żeby każdy mógł swobodnie kandydować do Sejmu. Nie będzie nawet wybieranych przez ludzi sędziów pokoju. Dlaczego nie będzie? Bo PiS nie chce zmian, które osłabiłyby władzę prezesa partii i jest formacją niezdolną do przeprowadzenia jakichkolwiek poważnych reform strukturalnych naszego państwa” – wytłumaczył Tyszka.

Jego zdaniem z dalszej współpracy z obecną ekipą rządzącą nie wynikały żadne korzyści dla byłego ugrupowania. Wskazał również, że posłowie Kukiz'15 zaczęli bezrefleksyjnie głosować wspólnie z PiS przykładając rękę do szkodliwych jego zdaniem ustaw i reform. „Nie po to wchodziłem do polityki, żeby wspierać nieudolne rządy, czy też sprzedawać swój głos za miejsce na liście partii władzy. Nie taki dwukrotnie otrzymałem też mandat od obywateli. Partia władzy składała mi liczne „intratne” propozycje, na czele z propozycją powrotu na stanowisko wicemarszałka Sejmu. Podziękowałem, bo dopóki jestem posłem, to nikt nie może mi dyktować, jak mam głosować i nikt mnie nie kupi” – podkreślił polityk.

W ostatnim czasie Stanisław Tyszka był gościem podczas kongresu partii KORWiN, na którym wybrano jej nowego prezesa Sławomira Mentzena. Niewykluczone, że w przyszłości może on podjąć współpracę z Konfederacją, z którą było mu nie po drodze, lecz w przeszłości startował z niektórymi ważnymi politykami do polskiego parlamentu tworząc ruch antysystemowy Kukiz'15. Jednakże obecnie pozostaje on posłem niezrzeszonym, co jak sam deklaruje, pozostawia mu szerokie pole niezależnego działania.

Autorstwo: Krystian Rusiniak

Wideo: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Na podstawie: 300polityka.pl, [Twitter.com](https://twitter.com)

Źródło: MediaNarodowe.com